

Barbara Wójcicka

PROBLEMY ZASADY JAWNOŚCI W PROCESIE KARNYM

I

Słowo „jawność” w języku polskim oznacza dokonywanie czegoś w sposób jawny, powszechnie widoczny, brak tajności, nieukrywanie czegoś, dostępność dla ogółu, szczerłość, otwartość¹.

Na gruncie procesu karnego jawność polega na tym, że jego przejawy są udostępnione świadomości określonych osób. W zależności od tego, o jakie osoby chodzi, mamy do czynienia z różnymi kierunkami jawności². Proces jako działalność wielu osób z istoty swej jest jawny wobec uczestników czynności procesowych. Jawność procesu może być realizowana w różnych formach, zwłaszcza poprzez udział w czynnościach, zapoznanie się z aktami sprawy, zawiadomienie o czynnościach podjętych przez organ procesowy, informacje o przebiegu postępowania.

Jawność może być rozpatrywana w odniesieniu do osób uczestniczących w procesie i nie związanych z nim. O jawności wobec uczestników postępowania można z kolei mówić w rozmaitych układach, np. w stosunku do stron, ich przedstawicieli procesowych (ustawa zezwala czasami na udział w czynności procesowej obrońcy nie przewidując udziału w tej czynności samego oskarżonego, np. w posiedzeniu sądu w kwestii wznowienia postępowania art. 478 § 3 k.p.k.), osobowych źródeł dowodowych (biegłym udostępnia się w miarę potrzeby akta sprawy — art. 184 k.p.k.) w stosunku do organów procesowych (przekazywanie sprawującemu nadzór prokuratorowi informacji o czynnościach procesowych podjętych w ramach dochodzenia w niezbędnym zakresie).

Pośród różnych kierunków jawności najważniejsze znaczenie w pro-

¹ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. I, Warszawa 1978, s. 828.

² M. Cieślak, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, Warszawa 1955, s. 212.

cesie posiada jawność wobec stron i ich przedstawicieli procesowych oraz jawność wobec ogółu społeczeństwa.

Jawność procesu wobec społeczeństwa jest przejawem ogólnej zasady jawności życia publicznego, warunkującej kontrolę społeczną i oddziaływanie obywateli na bieg spraw publicznych³. Kontrola sprawowana przez społeczeństwo nad działalnością organów procesowych wpływa na podniesienie poziomu pracy tych organów, zmusza je do rzetelnej pracy, przestrzegania ustawowych form procesowych, zachowania obiektywizmu⁴. Obecność publiczności na sali rozpraw oddziałuje także na innych uczestników postępowania, wpływa na poziom wystąpienia świadków, biegłych. Jawność postępowania utrudnia uleganie naciskom, jakie mogą być wywierane na uczestników procesu. Jawność procesu wobec publiczności jest jedną z najbardziej doniosłych gwarancji prawidłowości i bezstronności orzekania, a zarazem gwarancją praw i interesów uczestników postępowania⁵.

Jawność wobec stron i ich przedstawicieli procesowych jest podyktowana przede wszystkim potrzebą zapewnienia im warunków niezbędnych do prowadzenia między sobą sporu o korzystny dla siebie wynik procesu, jest więc jednym z warunków *sine qua non* realizacji zasady kontrydiktoryjności. Stąd też w teorii procesu karnego występują różnice poglądów w zakresie ujmowania zasady jawności. Zdaniem niektórych autorów jawność wobec stron i ich przedstawicieli procesowych należy do istoty zasady kontrydiktoryjności⁶. M. Cieślak wymienia zasadę udziału stron w postępowaniu podkreślając, iż jest ona organicznie powiązana z zasadą kontrydiktoryjności⁷.

³ Por. M. Rybicki, *Zasady konstytucyjne wymiaru sprawiedliwości w europejskich krajach socjalistycznych*, „Studia Prawnicze INP PAN” 1968, nr 20, s. 61.

⁴ Por. m. in. A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1978, s. 216; S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym*, Warszawa 1961, s. 78.

⁵ Por. m. in. S. Glaser, *Zasada jawności w procesie karnym*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1937, nr 50; M. Siewierski, *Prasa a postępowanie karne*, PIP 1962, nr 3, s. 455; J. Waszczyński, *Ustrój organów ochrony prawnej w zarysie*, Łódź 1969, s. 39; J. Jodłowski, Z. Resich, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1979, s. 122.

⁶ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 259 i 313; Murzynowski, *op. cit.*, s. 15; M. Olszewski, *Ustrojowe i procesowe zasady orzecznictwa w sprawach o wykroczenia*, Warszawa 1978, s. 85; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1985, s. 366; M. S. Strogowicz, *Kurs sowieckiego ugołownego processa*, Moskwa 1958, s. 81—83; D. S. Kariew, *Sowieckij ugołownyj process*, Moskwa 1968, s. 57—58; T. N. Dobrowolskaja, *Principy sowieckiego ugołownego processa. Woprosy tieorii i praktiki*, Moskwa 1971, s. 143—145.

⁷ Cieślak, *Polska procedura karna...*, s. 314.

Pojęciem zasady jawności autorzy ci obejmują jedynie jawność wobec publiczności. W literaturze postulat jawności wobec społeczeństwa określany jest także mianem zasady publiczności⁸.

Inne ujęcie zasady jawności polega na obejmowaniu jej treścią obydwóch kierunków jawności — jawności wobec stron i ich przedstawicieli procesowych (określanej jako jawność wewnętrzna) i wobec ogółu społeczeństwa nazywanej jawnością zewnętrzną⁹.

Wreszcie trzecie stanowisko przyjmuje wymienione dwa kierunki jawności procesu jako podstawę do wyodrębnienia dwóch autonomicznych zasad procesowych: zasady jawności wobec uczestników postępowania oraz zasady jawności wobec publiczności¹⁰.

Różnice w zakresie ujmowania zasady jawności dotyczą zatem miejsca postulatu jawności procesu wobec stron i ich przedstawicieli procesowych w systemie zasad procesowych.

Wydaje się, iż traktowanie jawności wobec stron jedynie jako warunku realizacji zasady kontradyktoryjności nie wyczerpuje znaczenia jawności w tym aspekcie. Jawność w stosunku do stron to nie tylko ich udział w czynnościach procesowych, przejawy jawności bowiem wykraczają poza tę sferę. Nie zawsze prawna możliwość prowadzenia sporu przez strony idzie w parze z jawnością wobec nich, nie w każdym też wypadku jawności towarzyszy prawo stron do prowadzenia między sobą walki o uzyskanie najkorzystniejszego rozstrzygnięcia. Dotyczy to zwłaszcza postępowania przygotowawczego, w toku którego strony i ich

⁸ *Ibidem*; Waltoś, *op. cit.*, s. 366. Przedstawiciele niemieckiej nauki procesu karnego także ograniczają zasadę jawności do publiczności procesu, por. H. A. Zachariae, *Wykład postępowania karnego niemieckiego*, Warszawa 1874, s. 28 i n.; K. Peters, *Straßprozess*, Karlsruhe 1952, s. 444—446; U. Stock, *Straßprozessrecht*, Tübingen 1952, s. 137. Podobnie ujmuje zasadę jawności przedstawiciel włoskiej nauki procesu karnego. G. Bellavista, *Lezioni di diritto processuale penale* Milano 1960, s. 277.

⁹ S. Glaser, *Wstęp do nauki procesu karnego*, Warszawa 1928, s. 80; S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym*, Warszawa 1961, s. 77; L. Schaff, *Proces karny w Polsce Ludowej*, Warszawa 1953, s. 83; E. Krzymuski, *Wykład procesu karnego*, Kraków 1922, s. 13—14; W. Broniewicz, *Jawność jako konstytucyjna zasada procesu cywilnego*, NP 1954, nr 5/6, s. 83 i n.; S. Kalinowski, *Polski proces karny w zarysie*, Warszawa 1979, s. 252; M. Lipczyńska, A. Kordik, Z. Kegel, Z. Swida-Łagiewska, *Polski proces karny*, Warszawa—Wrocław 1975, s. 86; M. Siewierski, J. Tylman, M. Olszewski, *Postępowanie karne w zarysie*, Warszawa 1974, s. 43; T. Taras, E. Skrętowicz, R. Kmiecik, *Proces karny. Część ogólna*, Lublin 1971, s. 61; A. Kaftal, *Jawność postępowania karnego w świetle nowego k.p.k.*, NP 1969, nr 11/12, s. 1638; K. Marszał, *Zagadnienia ogólne procesu karnego*, t. I, Katowice 1984, s. 172; Waszczyński, *op. cit.*, s. 39.

¹⁰ W. Daszkiewicz, *Proces karny*, Toruń 1985, s. 99 i 122.

przedstawiciele procesowi mają ograniczony dostęp do akt. Przeglądanie akt wymaga wszak zezwolenia prowadzącego postępowanie przygotowawcze¹¹. Mimo tego ograniczenia ustawa przyznaje stronom prawo dokonywania czynności procesowych zmierzających do ochrony ich interesów. Strony i ich przedstawiciele procesowi mogą składać wnioski dowodowe, żądać dopuszczenia ich do udziału w czynnościach, czemu wcale nie odpowiada istnienie po stronie organu procesowego obowiązku informowania stron o zamierzeniach w zakresie podejmowania czynności. Przejawem kontradiktoryjności jest m. in. zaskarżanie zapadłych decyzji, a także innych czynności naruszających prawa stron.

Ustawa przyznając im takie uprawnienie nie zapewnia im jednocześnie w każdym wypadku bezwzględne prawa otrzymania informacji o stanie sprawy. Na przykład chcąc wnieść zażalenie na postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego zarówno podejrzany, jak i obrońca mogą spotkać się z odmową udostępnienia im akt, zaś dane przytoczone w uzasadnieniu podlegającej zaskarżeniu decyzji mogą być (i nierzadko w praktyce są) niewystarczające dla prawidłowej oceny, czy składanie środka zaskarżenia będzie merytorycznie zasadne. Możliwe są także sytuacje, w których strony powiadamia się o treści wydanego orzeczenia lub zarządzenia, mimo iż nie mają one prawa zaskarżania tych decyzji. Udział stron w czynnościach procesowych jest jedną z form realizacji jawności procesu wobec nich. Wśród czynności podejmowanych w toku postępowania występują takie, które z natury swej wymagają osobistego udziału stron. Do tego rodzaju czynności należą m. in. przesłuchanie oskarżonego, oględziny ciała oskarżonego czy pokrzywdzonego, przeszukanie osoby, badanie oskarżonego lub pokrzywdzonego dla celów dowodowych. Co prawda oskarżony i pokrzywdzony biorąc udział w takich czynnościach, występują jako źródło dowodowe, niemniej w tym zakresie przejawy procesu są dostępne ich świadomości.

Przytoczone przykłady wskazują, że między jawnością wobec stron a kontradiktoryjnością procesu zachodzi stosunek krzyżowania¹².

¹¹ Należy zaznaczyć, iż projekt k.p.k. (*Projekt kodeksu postępowania karnego opracowany przez Komisję do spraw Reformy Prawa Karnego Zespół Prawa Karnego Procesowego*, redakcja z października 1990 r.), cytowany dalej jako projekt k.p.k., wzmacnia gwarancje prawa stron w zakresie dostępu do akt postępowania przygotowawczego. Znajduje to wyraz w zapewnieniu stronie prawa sporządzania odpisu protokołu czynności, w której strona uczestniczyła lub miała prawo uczestniczyć, jak również dokumentu pochodzącego od niej lub sporządzonego z jej udziałem (art. 157 § 3 projektu). Poza tym projekt przewiduje zażalenie na odmowę udostępnienia akt w postępowaniu przygotowawczym, sporządzenia z nich odpisu lub wydania odpisu uwierzytelnionego. Zażalenie na odmowę udostępnienia akt obrońcy rozpoznaje sąd (art. 159 projektu k.p.k.).

¹² Por. Cieślak, *Zagadnienia dowodowe...*, s. 213.

Analiza miejsca dyrektywy jawności wobec stron w systemie zasad procesowych wymaga podkreślenia, że jawność wobec oskarżonego i jego obrońcy, będąca częścią jawności wobec stron, stanowi warunek *sine qua non* realizacji prawa do obrony. Jawność wobec stron jest związana także z innymi zasadami procesowymi jak zasada ustności i bezpośredniości. Dzięki zasadzie bezpośredniości strony mają możliwość aktywnego uczestniczenia w postępowaniu dowodowym, co jest przejawem zarówno kontradyktryjności, jak i jawności wewnętrznej. Zasada bezpośredniości pozwala zarówno stronom, jak i osobom postronnym kontrolować działalność sądu w zakresie postępowania dowodowego, a także zachowanie się osób składających oświadczenia dowodowe.

Z kolei zasada ustności stwarza możliwość natychmiastowego wypowiedziania się przez uczestniczące w procesie strony w kwestiach podlegających rozstrzygnięciu, czego wymaga zasada kontradyktryjności, a ponadto pozwala śledzić przebieg rozprawy zarówno przez strony, jak i publiczność. Zasada ustności stanowi gwarancję realizacji jawności wobec stron, jak i wobec publiczności. Jednakże z tego, że dana zasada warunkuje i stanowi gwarancję realizacji innych zasad, nie wynika jeszcze, że jest ona jedynie przejawem tych ostatnich. Świadczy to o wzajemnych powiązaniach między poszczególnymi zasadami procesowymi i nie neguje autonomicznego charakteru każdej z nich¹³. Zrezygnowanie z wyodrębnienia jawności wobec stron jako dyrektywy postępowania, a poprzestanie li tylko na wskazaniu jej powiązań z innymi zasadami grozi fikcyjnością szeregu uprawnień stron. Samo przyznanie stronom uprawnień do uczestniczenia w procesie bez jednoczesnego zapewnienia im dostępu do informacji o stanie sprawy nie stanowi jeszcze realnego zabezpieczenia ich interesów. Brak dostatecznej informacji o sprawie nie pozwala bowiem stronom i ich przedstawicielom korzystać z przyznanych im uprawnień do udziału w procesie w sposób racjonalny, bez obawy ryzyka działania nieświadomie na swoją niekorzyść. Warunkiem realizacji szeregu rozwiązań gwarancyjnych dla stron jest możliwie szeroka jawność wobec nich. Stanowi to, jak się wydaje, istotny argument przeciwko wtapianiu jawności wobec stron w treść innych zasad procesowych.

Zwolennicy wąskiego pojmowania zasady jawności powołują się na odmienne racje decydujące o udostępnieniu przejawów procesu ogółowi społeczeństwa i stronom. A. Murzynowski pisze, że jawność wobec społeczeństwa służy zupełnie innym celom oraz odnosi się do odmiennego kręgu zainteresowanych, spełnia ona własne, w stosunku do innych za-

¹³ Por. Broniewicz, *op. cit.*, s. 85.

sad, autonomiczne funkcje prawne i społeczne, które uzasadniają jej ukształtowanie w osobną zasadę procesu.

Autor podkreśla, iż pomiędzy tzw. jawnością wewnętrzną i zewnętrzną istnieją zasadnicze różnice merytoryczne, które sprawiają, iż łączenie ich w jedną, wspólną zasadę procesu opiera się tylko na pewnych zewnętrznych i formalnych podobieństwach (dostępność informacji o sprawie) i ma sztuczny charakter¹⁴.

Argument ten nie wydaje się jednak w dostatecznym stopniu przekonujący. Jawność wobec stron bowiem pozwala na realizację tych celów, którym służy publiczność procesu — zapewnia kontrolę społeczną nad działalnością wymiaru sprawiedliwości, daje możliwość wychowawczego oddziaływania sądu, pozwala na kształtowanie zaufania do wymiaru sprawiedliwości, choć przyznać trzeba, iż cele te są realizowane w mniejszym zakresie niż w wypadku jawności wobec publiczności¹⁵.

Przepis art. 63 ust. 1 Konstytucji PR stanowiąc, iż „rozpoznawanie spraw przed wszystkimi sądami odbywa się jawnie”, nie udziela jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy jawność w rozumieniu tego przepisu odnosi się tylko do publiczności czy także do stron procesowych. Podobnie z przepisu art. 7 u.s.p. mówiącego, iż sądy powszechne rozpoznają i rozstrzygają sprawy kolegiałnie w jawnym postępowaniu, chyba że ustawy stanowią inaczej, nie wynika iżby chodziło tu tylko o publiczność postępowania sądowego. Natomiast art. 9 k.p.c. daje wyraz szerokiemu rozumieniu jawności postępowania cywilnego. Przepis ten głosi, że „rozpoznawanie spraw odbywa się jawnie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Strony i uczestnicy postępowania mają prawo przeglądać akta sprawy i otrzymywać odpisy lub wyciągi z tych akt”.

W zdaniu pierwszym tego przepisu chodzi o jawność zarówno wobec stron i uczestników postępowania cywilnego, jak i w stosunku do publiczności. Od tak szeroko ujętej jawności rozprawy przepisy szczególne k.p.c. przewidują wyjątki, polegające na dopuszczeniu rozpoznawania sprawy na posiedzeniu niejawnym wobec stron i publiczności, jak i na ograniczeniu jawności rozprawy wobec publiczności na drodze zarządzenia odbycia jej przy drzwiach zamkniętych. Zdanie drugie natomiast określa pewne tylko przejawy jawności w stosunku do stron i uczestników postępowania. Przyznaje tym podmiotom prawo przeglądania akt sprawy i otrzymywania odpisów lub wyciągów. Ustawodawca zapewnia to uprawnienie stronom i uczestnikom postępowania z mocy samej ustawy, w przeciwieństwie do innych osób, które w postępowaniu nieproce-

¹⁴ Murzynowski, *op. cit.*, s. 216.

¹⁵ Cieślak, *Zagadnienia dowodowe...*, s. 213.

sowym za zezwoleniem przewodniczącego mogą uzyskać dostęp do akt jednakże pod warunkiem wykazania interesu w ich przeglądaniu¹⁶.

Skoro przepis k.p.c. (art. 9) dający wyraz zasadzie jawności obejmuje nią zarówno jawność wobec stron oraz uczestników postępowania, jak i jawność wobec publiczności, a zasada jawności wyrażona w art. 63 ust. 1 Konstytucji, a także w art. 7 u.s.p. odnosi się do postępowania sądowego w ogóle, to jest to dodatkowy argument za szerokim ujmowaniem zasady jawności także na gruncie procesu karnego. Trudno bowiem wskazać racje uzasadniające przyjęcie odmiennego rozumienia konstytucyjnej zasady jawności obowiązującej w postępowaniu cywilnym i karnym.

Przepisy k.p.k. dotyczące jawności postępowania także pozwalają, jak się wydaje, na szerokie rozumienie zasady jawności. Chodzi tu o przepisy art. 306, 307, 308, 309. Pierwszy z nich głosi, iż rozprawa odbywa się ustnie i jawnie. Drugi wskazuje, kto może być obecny na jawnej rozprawie. Artykuł 308 określa podstawy wyłączenia jawności rozprawy i wreszcie art. 309 stanowi, kto może być obecny na rozprawie w razie wyłączenia jawności. Otóż w wypadku wyłączenia jawności rozprawy mogą być obecne osoby biorące udział w postępowaniu oraz po dwie osoby wskazane przez oskarżyciela publicznego, prywatnego i oskarżonego. Osoby wskazane przez strony stanowią namiastkę publiczności mogącej uczestniczyć w jawnej rozprawie. Skoro więc art. 309 k.p.k. mówi o stronach i namiastce publiczności, to przyjąć należy, iż art. 306 k.p.k. stanowi o jawności zarówno wobec stron, jak i wobec publiczności¹⁷.

Za przyjęciem szerokiego znaczenia zasady jawności przemawia także argument natury historycznej. Wszak analiza historycznego rozwoju procesu karnego pozwala zauważyć, iż jawność wobec stron i społeczeństwa idą w parze.

System ateński będący skargową formą procesu charakteryzował się obowiązywaniem m. in. zasady jawności rozprawy wobec stron i społeczeństwa. W rzymskim procesie skargowym także rozprawy były jawne wobec stron i publiczności. Jawność postępowania zostaje wyeliminowana wraz z wprowadzeniem inkwizycyjnej formy procesu. Proces inkwizycyjny niesie za sobą wykluczenie nie tylko jawności wobec publiczności, ale także wobec stron. Oskarżony zostaje pozbawiony stanowiska strony w procesie, proces inkwizycyjny to proces jednopodmiotowy, w którym sędzia inkwizycyjny skupia w swych rękach funkcję ścigania, orzekania i obrony.

¹⁶ B. Dobrzański, M. Lisiewski, Z. Resich, W. Siedlecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 1969, s. 23, 96; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1960, s. 60.

¹⁷ Broniewicz, *op. cit.*, s. 85.

Ustawodawstwo rewolucyjne we Francji tworząc nową formę procesu zwanego procesem mieszanym wprowadza do niego jako jedną z naczelnych zasad postępowania jurysdykcyjnego zasadę jawności. Postępowanie to jest jawne zarówno w stosunku do stron, jak i publiczności.

Mieszana forma procesu, której klasyczną postać stanowi system stworzony przez napoleoński *Code d'instruction criminelle* z 1808 r. zostaje następnie przyjęta z różnymi modyfikacjami niemal przez wszystkie kraje Europy¹⁸.

Współczesny proces jest jawny w stosunku do stron i publiczności. Jednakże zakres obydwóch kierunków jawności może być przez ustawodawcę różnie ukształtowany. Poprzez rozmaite instytucje może dojść do istotnych ograniczeń zarówno jawności wobec stron, jak i publiczności ze szkodą dla interesów procesowych nie tylko samych stron, ale i wymiaru sprawiedliwości. Znaczenie, jakie dla zagwarantowania tych interesów posiada jawność w stosunku do stron, przemawia za tym, aby dyrektywę, której treścią jest owa jawność, podnieść do rangi zasady procesowej, nie poprzestając li tylko na wskazaniu jej jako warunku kontradyktoryjności procesu. Można to uczynić poprzez wyodrębnienie dyrektywy jawności wobec stron jako autonomicznej zasady procesowej funkcjonującej obok zasady jawności procesu wobec publiczności, jak to czyni W. Daszkiewicz¹⁹. Wydaje się jednakże, że rodzajowa zgodność pojęć: jawność wobec stron i jawność wobec społeczeństwa uzasadnia przyjęcie szerokiego rozumienia zasad jawności z rozróżnieniem w ramach niej dwóch kierunków (aspektów). Warto w tym miejscu przytoczyć słowa M. Cieślaka, który we wcześniejszych opracowaniach przyjmował szerokie ujęcie zasady jawności twierdząc, iż rozróżnieniu dwóch kierunków zasady jawności nie można nic zarzucić z punktu widzenia logicznej poprawności, a dla analizy teoretycznej zagadnienia jest to wprost konieczne, w obu wypadkach występuje identyczny element rodzajowy - relacja przejawów procesu do czyjejś świadomości²⁰.

Na treść zasady jawności składają się zatem dwie dyrektywy:

- 1) postępowanie powinno być jawne wobec stron i ich przedstawicieli procesowych (jawność wewnętrzna),
- 2) postępowanie powinno być jawne w stosunku do społeczeństwa (jawność zewnętrzna).

Zasada jawności w obu aspektach może być rozmaicie ukształtowana w poszczególnych stadiach procesu. Postępowanie przygotowawcze w zależności od przyjętego przez ustawodawcę modelu w różnym stop-

¹⁸ Cieślak, *Polska procedura karna...*, s. 89, 92, 108.

¹⁹ W. Daszkiewicz, *Proces karny*, Toruń 1985, s. 99 i 122.

²⁰ Cieślak, *Zagadnienia dowodowe...*, s. 213.

niu jest jawne wobec stron. Jeśli chodzi o jawność zewnętrzną, to jej surogatem mogą być informacje przekazywane społeczeństwu na temat przebiegu postępowania przygotowawczego za zgodą prowadzącego to postępowanie. W postępowaniu wykonawczym zasada jawności w określonym zakresie jest realizowana w swym aspekcie wewnętrznym, co wyraża się w udziale stron w posiedzeniach sądu w tym stadium postępowania. W najszerszym zakresie zasada jawności znajduje wyraz w postępowaniu sądowym i to zarówno w aspekcie wewnętrznym, jak i zewnętrznym w rozmaitych przejawach. W pełnym zakresie jawność procesu dochodzi do głosu na rozprawie sądowej pierwszej i drugiej instancji. W rozprawie mogą uczestniczyć strony oraz osoby niezainteresowane. Jawność rozprawy wobec społeczeństwa może być realizowana także poprzez relacje z jej przebiegu przekazywane przez środki masowego przekazu. Posiedzenia sądowe są natomiast niejawne dla publiczności, zaś dla stron w ograniczonym zakresie (poza prokuratorem strony mogą w nich uczestniczyć, jeśli ustawa tak stanowi — art. 88 k.p.k.)²¹.

Należy również zaznaczyć, że o ile w odniesieniu do publiczności można mówić jedynie o uprawnieniu każdego obywatela do obecności przy czynnościach procesowych, to strony są nie tylko uprawnione do uczestniczenia w czynnościach, ale w określonym zakresie ustawa zobowiązuje je do tego²².

Różny jest także zasięg innych przejawów jawności wobec stron i publiczności. Tak np. stronom i ich przedstawicielom procesowym z mocy ustawy przysługuje prawo przeglądania akt sprawy sądowej, natomiast innym osobom akta te mogą być udostępnione za zgodą prezesa sądu (art. 142 k.p.k.). Niektóre przejawy odnoszą się wyłącznie do jawności wewnętrznej, np. doręczanie odpisów orzeczeń lub zarządzeń.

Zasada jawności może być realizowana poprzez rozmaite urządzenia

²¹ W przeciwieństwie do obowiązującego k.p.k. projekt przewiduje obowiązek prokuratora do wzięcia udziału w posiedzeniu sądu lub przekazania swego stanowiska (art. 96 § 1) oraz tylko prawo innych stron do zgłoszenia przed posiedzeniem wniosków na piśmie, chyba, że przepis szczególny przewiduje ich prawo lub obowiązek udziału w posiedzeniu (art. 96 § 2). Podkreślić należy, iż projekt znacznie rozszerza udział stron w posiedzeniach sądu, przyznając im prawo uczestniczenia m. in. w posiedzeniach dotyczących kwestii rozstrzyganych w ramach wstępnej kontroli oskarżenia, w posiedzeniu dotyczącym warunkowego umorzenia postępowania (art. 340 § 1), w posiedzeniu w kwestii umorzenia postępowania z powodu niepoczytalności i zastosowania środków zabezpieczających (art. 352 § 2). Na uwagę zasługują też propozycje projektu dotyczące zapewnienia stronom prawa udziału w posiedzeniach instancji odwoławczej (zarówno w postępowaniu apelacyjnym, jak i zażaleniowym — art. 433 § 2, 434 § 3, 459).

²² Cieślak, *Polska procedura karna...*, s. 292.

procesowe, których zasadniczy cel jest inny aniżeli informacja o procesie, jednakże realizując swoje podstawowe cele urzeczywistniają one także postulat jawności procesu. Jako przykład można tu wymienić podanie wyroku do publicznej wiadomości w ramach wykonywania kary dodatkowej. Celem tej kary jest przede wszystkim społeczne oddziaływanie i zadośćuczynienie pokrzywdzonemu, ale efektem jego realizacji jest jednocześnie przekazanie opinii publicznej informacji o procesie.

II

1. Znaczenia zasady jawności jako przejawu demokratyzmu w procesie nie sposób kwestionować. Nie do przyjęcia jest dziś proces tajny tak w aspekcie wewnętrznym, jak i zewnętrznym. O ile jednak jawność wobec stron leży w ich interesie, to już publiczność rozpraw może stanowić istotne zagrożenie dla interesu nie tylko samych stron, ale także innych, zasługujących na ochronę prawną interesów. Potrzeba zagwarantowania określonych interesów pozostających w kolizji z publicznością procesu wymaga niezbędnych ograniczeń jawności zewnętrznej. Ograniczenia te mogą polegać na wyłączeniu jawności rozprawy w wypadkach określonych ustawą bądź na dopuszczeniu przez ustawodawcę możliwości rozpoznania sprawy poza jawną rozprawą.

Współczesne ustawodawstwa przyjmując regułę jawności rozprawy wprowadzają jednocześnie od niej wyjątki. Mimo różnych ujęć w poszczególnych ustawach podstaw wyłączenia jawności rozprawy możemy zauważyć wspólne tendencje w zakresie ochrony określonych dóbr. Należą do nich przede wszystkim dobre obyczaje, spokój publiczny, interes państwa, interes nieletniego, interesy chronione określoną tajemnicą, a także interes prywatny uczestników postępowania²³.

2. W obecnych czasach coraz więcej uwagi zwraca się na konieczność ochrony praw osobistych osób biorących udział w procesie. Jest to wyrazem występującego w świecie ogólnego dążenia do zwiększenia ochrony osobowości człowieka, w tym sfery jego życia prywatnego narażonego na penetrację w związku z rozwojem techniki.

Zagadnieniu temu wiele miejsca poświęca się w doktrynie niemieckiej, gdzie zgłaszany jest postulat ograniczenia zasady jawności procesu na rzecz ochrony praw osobistych. Mówi się tam o zasadzie ochrony

²³ Szczegółową analizą podstaw wyłączenia jawności rozprawy zajmowałam się w artykule pt. *Podstawy wyłączenia jawności rozprawy*, „Acta Universitatis Lodziana” 1988, Folia iuridica 35, s. 44 i n.

praw osobistych uczestników postępowania jako przeciwstawnej w stosunku do zasady jawności²⁴. Przejawem tej tendencji jest m. in. zawarta w tzw. alternatywnym projekcie zmian przepisów StPO opracowanym w 1980 r. propozycja rozpatrywania spraw o występki na niejawnej rozprawie. Koncepcja niejawnego postępowania sądowego jest oparta na założeniu, iż postępowanie to ma stanowić instrument zwalczania drobnej i średniej przestępczości, oszczędzając zarazem niezdemoralizowanemu sprawcy dolegliwości związanych z zasiadaniem na ławie oskarżenia na jawnej rozprawie. Taki sposób rozpoznawania spraw przez sąd pozwala na przyspieszenie i uproszczenie postępowania. Niejawne postępowanie sądowe miałoby się opierać na współdziałaniu oskarżonego z sądem w celu wyboru optymalnego środka reakcji zapewniającego efekty resocjalizacyjno-wychowawcze. Warunkiem dopuszczalności takiego postępowania byłaby zgoda oskarżonego, który już w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do winy. W postępowaniu tym orzekanie odbywałoby się na podstawie dowodu swobodnego. Możliwe byłoby orzekanie kar kryminalnych włącznie z karą pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Nie zajmując się w tym miejscu szczegółową analizą i oceną koncepcji postępowania niejawnego, należy zauważyć, iż dając tak szerokie możliwości rozpoznawania sprawy w sposób znacznie odformalizowany i wyjęty spod kontroli społecznej, stwarza się zagrożenie dla wykrycia prawdy i prawidłowego wymiaru sprawiedliwości²⁵.

3. Rozważając zagadnienie dopuszczalnych ograniczeń zasady jawności w jej aspekcie zewnętrznym, należy mieć na uwadze to, że na gruncie procesu karnego ze szczególną ostrością występuje problem ochrony dóbr osobistych uczestników postępowania. W toku procesu roztrząsane są okoliczności dotyczące nie tylko samego zdarzenia przestępnego, ale i życia osobistego oraz rodzinnego oskarżonego. Stanowi to dużą dolegliwość nie tylko dla samego oskarżonego, ale także dla jego rodziny narażonej niejednokrotnie na napiętnowanie ze strony otoczenia.

Publiczność procesu godzi w dobrą sławę oskarżonego i to niezależnie od treści rozstrzygnięcia, jakim ów proces zakończy się. Na uszczerbek mogą być także narażone dobra osobiste innych uczestników postę-

²⁴ Zob. bliżej na ten temat H. Jung, *Zasada jawności w postępowaniu karnym RFN*, „Problemy Prawa Karnego” 1988, nr 14, s. 11 i n. i podana tam literatura.

²⁵ Obszerną analizę i ocenę rozwiązania zaproponowanego w tzw. alternatywnym projekcie zmian k.p.k. obowiązującego w RFN przedstawił P. Kruszyński, *Tzw. Alternatywny projekt zmian k.p.k. obowiązującego w RFN*, „Problemy Praworządności” 1982, nr 3, s. 60 i n.

powania, w szczególności pokrzywdzonego i świadków. Nierzadko bowiem proces zahacza o sferę życia prywatnego również tych osób. Należy przy tym mieć na uwadze to, że w obecnych warunkach rośnie rola środków masowego przekazu w realizacji zasady jawności w jej aspekcie zewnętrznym. Przekazywanie opinii publicznej informacji z przebiegu procesu przez środki przekazu oznacza istotną zmianę zarówno ilościową, jak i jakościową w zakresie jawności rozprawy. Rozszerza bowiem krąg odbiorców informacji czyniąc dostępne dla nieograniczonego grona ujawniane na rozprawie fakty z życia uczestników postępowania. Dotyczy to zwłaszcza audiowizualnych sprawozdań sądowych z uwagi na rolę, jaką w informowaniu i kształtowaniu opinii publicznej odgrywają takie środki przekazu, jak: telewizja, radio czy film. Implikuje to konieczność zapewnienia ochrony praw osobistych przed naruszeniem ich ze strony środków masowego przekazu. Zachodzi zatem potrzeba znalezienia rozwiązania zapewniającego urzeczywistnienie prawa obywatela do informacji o tym, co dzieje się na sali sądowej z jednej strony, z drugiej zaś ochronę praw osobistych, w tym prawa do prywatności życia uczestników postępowania.

Należy wobec tego rozważyć problem granic uzasadnionej społecznie ochrony popadających w kolizję dóbr — jawności procesu i praw osobistych uczestników postępowania.

Wyłania się tu pytanie, czy wzgląd na ochronę życia prywatnego oskarżonego powinien uzasadniać wyłączenie jawności rozprawy? Oskarżony z reguły jest zainteresowany tym, aby nie ujawniać przed publicznością faktów z jego życia prywatnego. Jednakże dopuszczając się przestępstwa bierze na siebie ryzyko tego, że jego życie prywatne w zakresie faktów związanych z przestępstwem będzie podlegać powszechnej dostępności²⁶. Przestępstwo jest wszak czynem godzącym w porządek prawny, w interes społeczny, stąd usprawiedliwione zainteresowanie opinii publicznej tym zdarzeniem. Tak więc w zakresie okoliczności dotyczących samego przebiegu zdarzenia, jak i wskazujących na motywy działania przestępnego oskarżony nie korzysta z ochrony przed ich ujawnieniem wobec społeczeństwa, choćby dotyczyły one jego życia prywatnego. Inaczej natomiast rzecz przedstawia się, gdy chodzi o okoliczności związane z intymnym życiem oskarżonego. W doktrynie prawa cywilnego panuje pogląd głoszący, iż w zasadzie żadna okoliczność nie usprawiedliwia ujawniania publicznego faktów z życia intymnego jednostki. Ujawnianie publiczne szczegółów życia intymnego jest niedopuszczalne

²⁶ A. Kopff, *Koncepcja prawa do intymności i prywatności życia osobistego*, S.C. t. XX, s. 34; *Ochrona życia prywatnego jednostki w świetle doktryny i orzecznictwa*, „Prace Prawnicze” 1982, nr 100, s. 38.

także w stosunku do osób, których losy budzą powszechne zainteresowanie²⁷. Potrzeba poznania w danej sprawie okoliczności z intymnego życia oskarżonego uzasadnia wyłączenie publiczności rozprawy.

Jawność zewnętrzna powinna też ustąpić miejsca ochronie osobowości oskarżonego uznanego za niepoczytalnego przy rozstrzyganiu kwestii zastosowania wobec niego środków zabezpieczających. W takim bowiem przypadku sąd rozważa okoliczności wykraczające poza zdarzenie przestępne, związane ściśle z osobowością oskarżonego, zatem ta sfera jego życia nie powinna podlegać ograniczeniu na rzecz powszechnej dostępności. Zaznaczyć należy, iż propozycję takiego rozwiązania spotykamy w projekcie k.p.k.²⁸

4. Odrębnego rozważenia wymaga sprawa ochrony życia prywatnego pozostałych uczestników postępowania, zwłaszcza pokrzywdzonego i świadków. Konieczność wyjaśnienia na jawnej rozprawie okoliczności z życia prywatnego pokrzywdzonego stanowi dla niego dużą i to „nie zawinioną” przez siebie dolegliwość odczuwaną niejednokrotnie jako powtórne pokrzywdzenie. Stąd też uzasadniona wydaje się dalej idąca ochrona sfery prywatności jego życia aniżeli w odniesieniu do oskarżonego, który, jak to podkreślono, dopuszczając się czynu przestępnego sam spowodował zainteresowanie się opinii publicznej swym życiem. Pokrzywdzony powinien zatem mieć prawo ubiegania się o rozpatrywanie okoliczności dotyczących jego życia prywatnego z wyłączeniem jawności rozprawy. To samo dotyczyć powinno świadków²⁹. Sąd zaś podej-

²⁷ A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, s. 153; *Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w nowym prawie prasowym*, NP 1984, nr 7—8, s. 3; Kopff, *op. cit.*, s. 31; *Głosa do wyroku SN z 11 marca 1986 r. ICR 4/86*, OSPiKA 1987, nr 4, s. 181—182.

²⁸ Art. 307¹ projektu k.p.k. stanowi, że niejawną jest rozprawa, która dotyczy wniosku prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i zastosowania środków zabezpieczających. Podobną regulację przyjmuje niemiecka ustawa o ustroju sądów, dopuszczając wyłączenie jawności rozprawy, jeżeli przedmiotem postępowania jest kwestia umieszczenia podejrzanego w szpitalu psychiatrycznym lub w zamkniętym zakładzie zamiast lub obok kary (art. 171a GVG).

²⁹ W świetle obowiązującego k.p.k. w polskim procesie karnym istnieje podstawa prawna do wyłączenia jawności rozprawy ze względu na ochronę życia prywatnego uczestników postępowania, stanowi ją art. 308 § 2 k.p.k. mówiący o wyłączeniu jawności rozprawy, gdy „ważny interes prywatny tego wymaga”. Analogiczne rozwiązanie przyjęto w projekcie k.p.k. (art. 308 § 1). Wyłączenie jawności rozprawy z uwagi na potrzebę ochrony życia prywatnego uczestników postępowania przewiduje szereg ustawodawstw państw obcych (por. uwagi na ten temat zawarte w artykule pt. *Podstawy wyłączenia jawności rozprawy...*, s. 44). Artykuł 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych wśród podstaw wyłączenia jawności rozprawy wymienia także wzgląd na życie prywatne stron.

mując decyzję w przedmiocie wyłączenia jawności winien w każdym przypadku rozważyć, czy publiczne ujawnienie okoliczności z życia prywatnego pokrzywdzonego lub świadków jest niezbędne dla rzetelnej informacji o danej sprawie, tzn. takiej informacji, która pozwoli opinii publicznej zorientować się, na jakich przesłankach sąd oparł swoje rozstrzygnięcie, a tym samym wyrobić sobie zdanie na temat działalności wymiaru sprawiedliwości. Publiczne ujawnianie faktów z życia prywatnego pokrzywdzonego, a także innych uczestników postępowania nie może natomiast służyć zaspokojeniu żądzy sensacji.

Interes prywatny świadka przemawiać będzie także za ograniczeniem jawności rozprawy w razie potrzeby zapewnienia mu ochrony przed naciskami ze strony osób zainteresowanych. Okoliczności uzasadniające obawę zemsty lub szykanowania świadka z powodu składania przez niego zeznań powinny zatem stanowić w konkretnych przypadkach podstawę wyłączenia jawności stosownej części rozprawy. Podobnie wyłączenie jawności uzasadniać będzie potrzeba ujawnienia przez świadka okoliczności mogących godzić w dobre imię jego samego lub osoby dla niego najbliższej. W podanych wypadkach należałoby dać pierwszeństwo ochronie interesu prywatnego świadka po to, aby procesowy obowiązek świadczenia nie był dla niego dodatkowo uciążliwy z wymienionych powodów.

5. Analizując zagadnienie ograniczenia jawności zewnętrznej procesu z uwagi na potrzebę ochrony interesu prywatnego należałoby zastanowić się nad tym, czy nie byłoby uzasadnione pozostawienie w określonym zakresie kwestii jawności rozprawy woli samych stron. Problem ten można by rozważać w odniesieniu do spraw, w których postępowanie jest wszczynane na żądanie pokrzywdzonego, tj. z oskarżenia prywatnego lub z urzędu, lecz na wniosek pokrzywdzonego³⁰.

W świetle obowiązujących przepisów podstawę prawną wyłączenia jawności rozprawy w sprawach o przestępstwa ścigane na wniosek stanowi przepis ogólny odnoszący się do wszystkich spraw, a mianowicie wyłączenie jawności może nastąpić ze względu na ważny interes prywatny lub z uwagi na obrazę dobrych obyczajów (art. 308 k.p.k.). Jednakże strona zainteresowana wyłączeniem jawności może spotkać się z odmową, gdyż ocena, czy w danym przypadku zachodzi podstawa podjęcia decyzji o wyłączeniu jawności, należy do sądu.

³⁰ Możliwość wyłączenia jawności rozprawy na zgodny wniosek stron w sprawach z oskarżenia prywatnego przewiduje np. austriacka ustawa karnoprosowa (art. 456). Rozwiązanie takie znane też było polskiemu k.p.k. z 1928 r. (art. 319 według tekstu z 1933 r.).

Racje przemawiające za poddaniem określonych przestępstw wnioskowemu trybowi ścigania (godzenie w intymną sferę życia bądź szczególne stosunki łączące pokrzywdzonego ze sprawcą) uzasadniają też, jak się wydaje, zapewnienie silniejszej ochrony interesu prywatnego pokrzywdzonego poprzez wyposażenie go w prawo wiążącego sąd żądania wyłączenia jawności rozprawy. W takim też kierunku zmierza rozwiązanie zaproponowane przez projekt k.p.k., który w art. 308 § 2 stanowi, iż sąd wyłącza jawność rozprawy także na żądanie osoby, która złożyła wniosek o ściganie. Obligatoryjność wyłączenia jawności rozprawy na żądanie pokrzywdzonego stanowiłaby istotną gwarancję ochrony interesu pokrzywdzonego zasługującego w tym wypadku na to, aby dać mu pierwszeństwo przed zasadą jawności.

Jeśli natomiast chodzi o sprawy ścigane z oskarżenia prywatnego, to strony zainteresowane tym, aby powstały między nimi spór został rozstrzygnięty w sposób niedostępny dla publiczności, mają taką możliwość w postępowaniu pojednawczym poprzedzającym rozprawę. Wydaje się zatem, że rozwiązanie to czyni zadość ochronie interesu prywatnego stron. Na odmienny sposób uregulowania zasługuje natomiast kwestia jawności rozprawy w sprawach o zniesławienie i oszczerstwo. Względ na dobre imię pokrzywdzonego, który zwraca się w tym wypadku do sądu o ochronę swej czci, wymaga, aby sprawa ta była rozpoznawana z wyłączeniem jawności. Rozpoznawanie tych spraw na jawnej rozprawie narażałoby bowiem pokrzywdzonego na ponowne, publiczne podnoszenie zarzutów zniesławiających go. W tego typu sprawach zachodzi niejednokrotnie potrzeba dowodzenia faktów z życia osobistego pokrzywdzonego, co także przemawia za wyłączeniem jawności rozprawy. W określonych sytuacjach pokrzywdzony może mieć jednak interes w tym, aby na publicznej rozprawie uzyskać rehabilitację przez udowodnienie nieprawdziwości postawionego zarzutu zniesławiającego, stąd też kwestię jawnego rozpoznania sprawy należałoby pozostawić decyzji samego zainteresowanego³¹.

6. W związku z rolą, jaką we współczesnym świecie przypada środowiskom masowego przekazu w realizacji zasady jawności wyłania się problem zapewnienia im dostępu do informacji o procesie z jednej strony, z drugiej zaś zabezpieczenia interesu wymiaru sprawiedliwości oraz praw i interesów uczestników postępowania.

Rozwój elektronicznych środków przekazu stawia problem dopuszczenia ich do przekazywania relacji z procesu. Kontrowersyjność audiowizualnej formy sprawozdania sądowego wynika przede wszystkim z:

³¹ Por. art. 307¹ projektu k.p.k.

— obawy utrudniania prowadzenia rozprawy w warunkach zapewniających prawidłowe orzekanie i powagę sądu poprzez tworzenie atmosfery widowiskowej na sali sądowej,

— fragmentaryczności relacji nie pozwalającej na rzetelną informację o procesie,

— zagrożenia dla dóbr osobistych uczestników postępowania³².

Mimo zastrzeżeń, jakie wywołuje wizualno-foniczna forma sprawozdań sądowych postulat całkowitej rezygnacji z niej nie wydaje się uzasadniony, wszak nie uwzględnia roli, jaką w obecnej dobie cywilizacji spełniają radio, film i telewizja jako przekazniki informacji. W wielu krajach obserwujemy tendencję do wpuszczania na salę rozpraw tych środków przekazu³³. Trend ten wydaje się być nieuniknionym następstwem rozwoju techniki elektronicznej, z czym należy się liczyć poszukując takich rozwiązań, które by minimalizowały ujemne skutki tej formy realizacji zasady jawności. Przede wszystkim chodzi tu o ochronę praw osobistych uczestników postępowania, bowiem, jak już podkreślono, jawność realizowana poprzez środki masowego przekazu to nie tylko rozszerzenie dostępu do informacji o tym, co dzieje się na sali sądowej. Rozpowszechnianie danych osobowych czy wizerunku uczestników postępowania bez ich zgody stanowi naruszenie ich praw osobistych. Stąd też właściwym rozwiązaniem gwarancyjnym wydaje się uzależnienie publikowania tych danych od woli samych zainteresowanych, jak to czyni przepis art. 13 ust. 2 prawa prasowego, wprowadzając zakaz publikowania w prasie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również danych osobowych i wizerunku świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę. Od tej reguły wprowadzono jednakże istotny wyjątek dotyczący osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe polegający na tym, że właściwy prokurator lub sąd może zezwolić ze względu na ważny interes społeczny na ujawnienie danych osobowych i wizerunku tych osób³⁴.

Podobnie doktryna i judykatura RFN stoją na stanowisku, iż jawność rozprawy nie upoważnia do naruszania praw osobistych oskarżonego, w tym prawa do anonimowości. Informacje z przebiegu procesu powinny być przekazywane z zachowaniem anonimowości oskarżonego. Jedynie w sprawach o ciężkie przestępstwa dopuszcza się publikowanie także bez zgody oskarżonego jego nazwiska i wizerunku, uznając, iż

³² Szerzej na ten temat zob. B. Wójcicka, *Jawność postępowania sądowego w polskim procesie karnym*, Łódź 1989, s. 139.

³³ *Ibidem*, s. 140—142.

³⁴ *Ibidem*, s. 149—152.

w tym wypadku interes ogółu społeczeństwa ma pierwszeństwo przed interesem oskarżonego³⁵.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż projekt k.p.k. uzależnia utrwalanie obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy za pomocą aparatury przez przedstawicieli radia, telewizji, filmu i prasy m. in. od zgody obecnych na rozprawie stron. Rozwiązanie takie stanowi istotne zagwarantowanie praw osobistych stron.

Biorąc pod uwagę to, że funkcjonowanie na sali sądowej podczas rozprawy urządzeń technicznych utrwalających jej przebieg wnosi jednak pewien element widowiskowy w atmosferze prowadzenia rozprawy, co może mieć niekorzystny wpływ na jej przebieg, należałoby optować za wyjątkowym charakterem wizualno-fonicznej i fonicznej formy sprawozdań sądowych. Tego rodzaju sprawozdania należałoby ograniczyć do wypadków zasługujących na ukazanie ich opinii publicznej przede wszystkim ze względów ogólnoprewencyjnych.

7. Jak już wskazano, ograniczenia zasady jawności mogą polegać na stworzeniu przez ustawodawcę możliwości merytorycznego rozpoznawania sprawy poza jawną rozprawą. Rozwiązanie to pozwala oskarżonemu uniknąć dolegliwości związanych z rozgłosem, jakiego nabrać może jego sprawa rozpoznawana na jawnej rozprawie. Czy jednak tak rozumiany interes oskarżonego, a także wzgląd na ekonomię procesową uzasadniają wprowadzenie szerokich odstępstw od reguły rozpoznawania spraw na jawnej rozprawie?

Udzielając odpowiedzi na to pytanie należy odwołać się do znaczenia, jakie posiada zasada jawności będąca jedną z podstawowych gwarancji prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Kontrola społeczna nad działalnością wymiaru sprawiedliwości z założenia leży w interesie oskarżonego. Dają temu wyraz m. in. międzynarodowe akty prawne wskazujące na prawo oskarżonego do publicznego procesu. Artykuł Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka stanowi, iż „każdy człowiek oskarżony o popełnienie przestępstwa ma prawo, aby uznawano go za niewinnego dopóty, dopóki wina nie zostanie mu udowodniona zgodnie z prawem podczas publicznego procesu, w którym miał wszystkie gwarancje konieczne do swej obrony”. Z kolei art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych głosi, że „każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd ustanowiony przez ustawę”.

Ograniczenie jawności na rzecz sądenia gabinetowego przy „korzyst-

³⁵ Por. J. Bornkamm, *Pressfreiheit und Fairness des Strafverfahrens*, Baden-Baden 1979, s. 263 i podana tam literatura.

nym" klimacie politycznym grozi wypaczeniem w wymiarze sprawiedliwości. Niezbędne wymiarowi sprawiedliwości zaufanie społeczne wymaga, aby jego działalność była sprawowana pod kontrolą społeczną. Toteż krytycznie należy odnieść się do tendencji ograniczenia jawności procesu poprzez dopuszczalność rozpoznawania w szerokim zakresie spraw poza rozprawą. Taką koncesję można by zaakceptować w stosunku do drobnych spraw, pod warunkiem zapewnienia oskarżonemu prawa żądania rozpoznania sprawy na rozprawie.

8. Poza formalnymi gwarancjami zasady jawności wyrażającymi się w ustawowych rozwiązaniach określających zakres jej ograniczeń, istotne znaczenie dla realizacji zasady posiadają gwarancje materialne. Chodzi bowiem o to, aby w praktyce sądów nie dochodziło do faktycznego wyeliminowania lub znacznego uszczuplenia jawności, np. poprzez wyznaczenie do rozpoznania wzbudzającej zainteresowanie opinii publicznej sprawy sali, w której brak będzie miejsca dla publiczności pragnącej śledzić przebieg rozprawy.

Wrzesień 1990 r.

Uniwersytet Łódzki

Barbara Wójcicka

ZUM PROBLEM DES ÖFFENTLICHKEITSPRINZIPS IM STRAFPROZESS

Die Verfasserin befaßt sich mit dem Wesen des Öffentlichkeitsprinzips und dessen Einschränkungen im Strafprozeß.

In der Theorie des Strafprozesses strittigen Frage des Platzes der Forderung nach der Öffentlichkeit gegenüber den Prozeßparteien im System der Prozeßgrundsätze spricht sich die Verfasserin für die Erweiterung des Öffentlichkeitsprinzips auf diese Forderung, indem sie eine erweiterte Interpretation dieses Prinzips annimmt, nad der sich auf dessen Inhalt zwei Direktiven zusammensetzen:

1) das Verfahren sollte gegenüber der Prozeßparteien und deren Vertreter im Prozeß öffentlich sein (innere Öffentlichkeit),

2) das Verfahren sollte gegenüber der Gesellschaft öffentlich sein (äußere Öffentlichkeit).

Im vorliegenden Beitrag wurden die Gründe genannt, die für eine so breite Auffassung dieses Öffentlichkeitsprinzips sprechen. Die Verfasserin macht darauf aufmerksam, daß die Betrachtung der Öffentlichkeit gegenüber den Prozeßparteien lediglich als einer Realisierungsbedingung des Streitprinzips die Bedeutung der Öffentlichkeit unter diesem Aspekt nicht erschöpft; zwischen der Öffentlichkeit gegenüber den Prozeßparteien und dem Streitprinzip kommt es zu einem Überschneidungsverhältnis. Der Verzicht auf die Aussonderung der Öffentlichkeit

gegenüber den Parteien als einer Verfahrensdirektive und das Bewenden-Lassen nur bei dem Hinweis auf ihre Verbindungen mit anderen Prinzipien bergen in sich die Gefahr der Fiktionalität einer Reihe Befugnisse der Prozeßparteien. Die Tatsache, daß den Parteien nur die Berechtigung zur Teilnahme am Prozeß eingeräumt wird, ohne daß ihnen gleichzeitig der Zugang zu den Informationen über den Rechtsstand gewährleistet wird, bedeutet noch nicht die Sicherstellung ihrer Interessen. Eine Bedingung zur Realisierung einer Reihe Garantielösungen für die Parteien ist eine möglichst weitgehende Öffentlichkeit gegenüber den Parteien.

Darüber hinaus befaßt sich die Verfasserin mit dem Problem der Einschränkungen der Öffentlichkeit in ihrem äußeren Aspekt hinsichtlich der Notwendigkeit des Schutzes der persönlichen Güter der am Prozeß beteiligten Personen. Sie vertritt die Meinung, daß der Angeklagte im Bereich der Tatsachen, die mit dem Verüben der Straftat verbunden sind, keinen Anspruch auf den Schutz vor dem Bekanntgeben dieser Tatsachen an die Öffentlichkeit, auch wenn sie sein Privatleben betreffen, erheben dürfte, weil er, indem er eine Straftat verübt, das Risiko in Kauf nimmt, daß sein Privatleben in diesem Bereich einer allgemeinen Zugänglichkeit unterliegen wird. Die äußere Öffentlichkeit sollte hingegen dem Schutz der Persönlichkeit des Angeklagten bei der Entscheidung über die Anwendung der Sicherungsmaßnahmen gegen ihn den Vorrang einräumen, falls er für unzurechnungsfähig erklärt wird.

Das Privatleben der Geschädigten und der Zeugen verdient dagegen einen weitgehenden Schutz vor dem Bekanntgeben an die Öffentlichkeit, deshalb begründet die Notwendigkeit, gewisse Fakten aus dem Privatleben dieser Verfahrensbeteiligten ans Tageslicht zu bringen, den Ausschluß der Öffentlichkeit der Verhandlung.

Die Verfasserin betont ferner, daß die Realisierung des Öffentlichkeitsprinzips nicht zur Verletzung der persönlichen Rechte der Verfahrensbeteiligten, darunter auch des Rechts auf Anonymität, berechtigt, deshalb ist die Veröffentlichung ihrer Personalien ausschließlich im Einvernehmen mit den interessierten Personen eine angemessene Garantielösung. Nur ein wichtiges gesellschaftliches Interesse kann die Veröffentlichung der Personalien des Angeklagten im Gerichtsbericht auch ohne seine Einwilligung jedoch mit Einwilligung des Prozeßorgans rechtfertigen.

Die Verfasserin bezieht sich kritisch auf die Tendenz zur Einschränkung der Öffentlichkeit des Prozesses durch die breite Zulassung des Erkennens in den Sachen außerhalb der Verhandlung, indem sie hervorhebt, daß die Einschränkung der Öffentlichkeit zugunsten der „Kabinettsjustiz“ die Gefahr der Entstellungen in der Rechtspflege in sich birgt. Nach der Meinung der Verfasserin wäre die Konzession zugunsten des Erkennens in den Sachen außerhalb der Verhandlung nur in bezug auf geringfügige Sachen akzeptabel, unter der Bedingung jedoch, daß dem Angeklagten das Recht auf die Forderung der Durchführung der Verhandlung gewährleistet wird.